

jasno o finansach



Bank
od
Kredytów

 **Santander**
Consumer Bank

spis treści

1. Finanse dla dzieci i rodziców

1.1 Zrozumieć świat finansów _____ 1

Jak powstają pieniądze

Skąd rodzice biorą pieniądze i co z nimi robią

Co to znaczy mieć konto w banku

Wziąć coś na kredyt czy na raty

1.2 Planowanie i zarządzanie finansami _____ 13

Jaka jest różnica między potrzebą a zachcianką

Jakie są korzyści z planowania i prowadzenia domowego budżetu

1.3 Otoczenie finansowe _____ 18

Czym są instytucje finansowe

Jaka jest rola instytucji nadzorczych

Gdzie szukać rzetelnych informacji o finansach i produktach bankowych

1.4 Jak w przystępny sposób przekazywać dzieciom wiedzę o finansach? _____ 22

Wykorzystanie internetu jako źródła wiedzy

Książki wspierające rodziców w edukacji finansowej

Zabawy z wykorzystaniem pieniędzy

Angażowanie dzieci w rozmowy w edukacji finansowej

2. Zarządzanie domowym budżetem

2.1 Zarządzanie domowym budżetem _____ 33

Co warto wiedzieć przed wzięciem kredytu

Jak podjąć decyzję o wzięciu kredytu
Jak bank oceni naszą sytuację finansową

2.2 Oszczędzanie _____ 38

Zero waste – dobre dla planety i Twojego budżetu

2.3 Spłacanie zobowiązań _____ 42

Jak uniknąć długów?
Jak radzić sobie w razie problemów finansowych

3. Finanse na emeryturze

3.1 Bezpieczeństwo w sieci _____ 48

Metody stosowane przez oszustów
Jak nie dać się oszukać
Jak bezpiecznie korzystać z bankowości elektronicznej
Gdzie szukać dodatkowych informacji na temat bezpiecznego korzystania z sieci

3.2 Konsument na zakupach _____ 55

Jak bezpiecznie korzystać z karty płatniczej
Jak robić zakupy w sieci
Prawa konsumenta

3.3 Jak zadbać o dodatkowe pieniądze na emeryturze? _____ 61

1

Finanse

dla dzieci

i rodziców

Chcąc wejść do świata finansów, warto poznać różne pojęcia, które pomogą nam się w nim poruszać. W tym rozdziale zebraliśmy najważniejsze - naszym zdaniem - terminy, które pomogą najmłodszym w zrozumieniu tego, czym są pieniądze, jak nimi zarządzać, a także jaką rolę odgrywają banki i inne instytucje finansowe.

**Jak powstają****pieniądze?**

Pieniądz powstał jako towar, który ułatwiał kupno i sprzedaż. W dawnych czasach, chcąc nabyć jakąś rzecz, musieliśmy oddać za nią coś, co posiadaliśmy. Na przykład, jeśli hodowca chciał kupić kilka worków przypraw, musiał w zamian oddać część swojego bydła. Wiele cennych towarów np. zboże szybko się psuło. Z kolei zwierzęta bywały kłopotliwe, a wyroby garncarskie ciężkie. Dodatkowo często dochodziło do kłótni, gdy ktoś uważał swój towar za bardziej wartościowy. Z czasem pojawiło się, więc zapotrzebowanie na trwałe, lekkie środki płatnicze, którymi można było łatwo dzielić. W tym celu zaczęto dzielić metale szlachetne na mniejsze kawałki – na początku miały one kształt przypominający kulki, a z czasem przybrały formę znanych nam dzisiaj monet. Współcześnie pieniądze występują w dwóch formatach:

gotówkowym

gdzie są wykonane z materialnej substancji, jak banknoty czy monety



bezgotówkowym

co oznacza, że nie mają one postaci fizycznej, ale dzięki rozwojowi technologii możemy z nich korzystać np. za pomocą specjalnej karty płatniczej z banku czy telefonu z dostępem do internetu.

Wybitny **ekonomista** John Kenneth Galbraith powiedział kiedyś, że „Proces powstawania pieniądza jest tak prosty, że aż umysł ludzki go odrzuca”. Faktycznie, sposób, w jaki powstają pieniądze jest bardzo łatwy. Wytwarza się je w specjalnych fabrykach - mennicach, które jako jedyne na terenie danego państwa mają do tego prawo. Są to miejsca wyposażone w specjalistyczne urządzenia i pilnie strzeżone, aby zapobiec fałszerstwom, czyli podrabianiu pieniędzy.

Ekonomista – specjalista w dziedzinie ekonomii, czyli nauki zajmującej się finansami.

Drukarnie produkujące banknoty używają w tym celu specjalnego papieru, który jest bardzo wytrzymały. Jest to bardzo ważne z uwagi na sposób przechowywania pieniądza. Banknoty przebywają w naszych kieszeniach lub portfelach, gdzie mogą się pognieść i często zmieniają właścicieli przechodząc z rąk do rąk przy wykonywaniu płatności np. za zakupy. Trudno wyobrazić sobie to z banknotami stworzonymi ze zwykłego papieru. Najpewniej szybko uległyby zniszczeniu, a przez to my ponieśliśmyby stratę. Polskie banknoty produkowane są w nominatach od 10 do 500 złotych.



Monety, czasami nazywane również bilonami, wytwarzane są w **mennicach** przy użyciu tłoczni. Mogą mieć różne kształty - poza okrągłym także kwadratowy, prostokątny lub wielokątny, czasami nawet z otworem pośrodku. Wykonuje się je ze stopów, czyli mieszanek metali np. brązu czy miedzionikielu. W Polsce posługujemy się monetami o wartościach: 5 złotych, 2 złotych, 1 złotego, 50 groszy, 20 groszy, 10 groszy, 5 groszy, 2 groszy i 1 grosza.

Mennica – to dział fabryki, który przy użyciu specjalnych urządzeń zajmuje się przerabianiem stopów metali na monety

Większość krajów ma swoją walutę tzw. własną nazwę na obowiązujący tam pieniądz. Przykładowo w Anglii walutą jest funt, a w Stanach Zjednoczonych dolar. Są jednak przypadki, gdzie ta sama waluta obowiązuje w kilku różnych państwach. W części krajów należących do **Unii Europejskiej** poszczególne państwa zrezygnowały z własnej waluty, przyjmując wspólną – euro.

Unia Europejska – część państw na terenie Europy, które należą do jednego związku polityczno-gospodarczego, co oznacza, że współpracują ze sobą np. w kwestii przepisów prawnych, handlu itp.

Pieniądze w formie bezgotówkowej, niematerialnej, z których możemy korzystać np. płacąc kartą lub przelewem za zakupy przez internet lub telefon, funkcjonują jako zapis elektroniczny. Oznacza to, że choć nie możemy ich dotknąć ani zobaczyć, są przechowywane w bankach na naszych kontach i możemy ich używać za pomocą wyżej wymienionych narzędzi. Ich zaletą jest to, że nie da się ich podrobić, a brak fizycznej formy zmniejsza również ryzyko ich kradzieży.

Skąd rodzice biorą pieniądze

i co z nimi robią?

Pieniądze są zwykle efektem pracy rodziców. Dostają oni za nią ustalone z pracodawcą wynagrodzenie, co konkretny okres czasu, najczęściej co miesiąc.

Nie jest to jednak jedyny sposób ich pozyskiwania. Pieniądze co miesiąc otrzymuje także osoba, która przebywa na emeryturze. Taka osoba przepracowała już wymaganą liczbę lat i z racji wieku nie może lub nie chce już pracować. Nie ma jednak nic za darmo. Aby babcia lub dziadek mogli przejść na emeryturę, wcześniej przez kilkadziesiąt lat pracy państwo pobierało z ich pensji część pieniędzy na tzw. składki emerytalne, które są im wypłacane na starość, aby mieli się za co utrzymać, nie pracując.

Pieniądze można również **inwestować** np. w nieruchomości takie jak mieszkanie czy działki, czyli niewielkie tereny, na których można wybudować dom. Jeśli będziemy potrzebować większej sumy pieniędzy, będziemy mogli je sprzedać lub **wynająć**.

Jeśli zdecydujemy się na sprzedaż **inwestycji**, czyli w naszym przykładzie mieszkania lub działki, odzyskamy pieniądze, a być może nawet zarobimy na tej **transakcji**, sprzedając należącą do nas nieruchomość za więcej pieniędzy niż wydaliśmy na jej zakup. Jeśli natomiast wynajmiemy komuś np. należące do nas mieszkanie, co miesiąc otrzymamy za to określoną kwotę. Pieniądze uzyskane w taki sposób nazywamy dochodem pasywnym – czyli pieniędzmi, które zyskamy nie wykonując żadnej dodatkowej pracy.

Inwestować – kupować towary lub usługi, które mogą pomóc nam powiększyć nasz majątek

Wynająć – oddać do użytku osobie trzeciej na podstawie umowy na określony czas w zamian za co miesięczne opłaty

Inwestycja – rzecz lub usługa, na którą przeznaczyliśmy pieniądze w celu pomnożenia majątku

Transakcja – wymiana w handlu polegająca na zakupie lub sprzedaży towarów lub usług

Jeśli chcemy zainwestować pieniądze, musimy je najpierw zbierać – warto wtedy pomyśleć o oszczędzaniu, czyli odkładaniu pieniędzy, których nie wydamy, dopóki nie zbierzemy założonej kwoty. W tym celu możemy skorzystać z lokaty lub rachunku oszczędnościowego – czyli skarbonek dla dorosłych.

Lokata to usługa, z której można skorzystać w banku – jest jak skarbonka, którą musimy rozbić, żeby wydostać z niej pieniądze.

Polega na tym, że wpłacamy do banku dowolną kwotę, a po upływie ustalonego wcześniej czasu, kwota wzrośnie o określony procent, czyli odsetki – bank doloży do naszej skarbonki dodatkowe pieniądze. W tym czasie nie możemy jednak wypłacać ani wpłacać pieniędzy, dlatego jeśli wolelibyśmy np. co miesiąc odkładać po 50 czy 100 zł, a w razie konieczności wypłacić zgromadzoną przez nas kwotę, lepszym wyjściem jest założenie w banku rachunku oszczędnościowego.

Konto oszczędnościowe jest jak skarbonka z dodatkowym otworem, przez który możemy wyjąć pieniądze w dowolnym momencie. Taki rachunek pomaga oddzielać oszczędności od pieniędzy, z których korzystamy na co dzień np. płacąc za mieszkanie, zakupy, telefon czy internet. Oczywiście oszczędzać można również na własną rękę, nie korzystając z pomocy banku. W takim wypadku musimy jednak być cierpliwi, mieć silną wolę i świadomość, że oszczędzimy jedynie tyle, ile w rzeczywistości odłożyliśmy. Ilość naszej gotówki nie wzrośnie o żaden procent.

Co to znaczy

„mieć konto w banku”?



Wierzcie lub nie, ale konto w banku możecie mieć nawet wy sami. Jednak, póki jesteście osobami niepełnoletnimi, będzie Wam potrzebna pomoc rodzica. Po 18-stym roku życia, chcąc założyć konto samodzielnie i korzystać z niego bez ograniczeń, trzeba udać się do banku lub wyszukać interesującą nas propozycję w sieci. Jednak po co mielibyśmy to robić? To proste, konto w banku pomaga nam w bezpiecznym przechowywaniu naszych pieniędzy.

„Trzymanie” pieniędzy na koncie sprawia, że w każdej chwili możemy z nich skorzystać w dowolny sposób np. wypłacić je z bankomatu, z kasy w oddziale banku, opłacić rachunki lub zapłacić za zakupy. Dzięki temu np. nasz szef nie musi nam dawać odliczonej liczby banknotów do ręki, żeby zapłacić nam za pracę. Znając numer naszego konta, inna osoba może samodzielnie wpłacić nam na nie ustaloną kwotę. Posiadanie konta bankowego jest też bardzo przydatne podczas wakacyjnych wyjazdów – nie musimy nosić dużych sum przy sobie, w portfelu. Wystarczy, że weźmiemy ze sobą kartę płatniczą.



Karta płatnicza w formie plastiku – lub ostatnio coraz częściej wykonana z **materiału biodegradowalnego** – jest obecnie wydawana praktycznie do każdego konta bankowego. To właśnie ona umożliwia nam swobodny dostęp do naszych pieniędzy bez wizyty w banku. Wykorzystujemy ją przy wypłatach z bankomatów oraz przykładamy do terminala płatniczego w sklepie stacjonarnym, aby zapłacić za zakupy. Taką rolę spełnia najczęściej tradycyjna karta debetowa.

Materiał biodegradowalny –
materiał przyjazny środowisku,
ekologiczny

Jeżeli jednak wiemy, że nie posiadamy na koncie potrzebnej nam sumy, możemy sięgnąć po kartę kredytową. Umożliwia ona korzystanie z pieniędzy pożyczonych nam przez bank w ramach ustalonego limitu – jednak nie za darmo. Musimy pamiętać, że pożyczone pieniądze, trzeba będzie zwrócić, a w sytuacji, gdy nie uda nam się tego zrobić w ustalonym wcześniej terminie, bank naliczy nam odsetki, co oznacza, że będziemy musieli zwrócić więcej pieniędzy niż pożyczaliśmy.

Oprócz karty debetowej i kredytowej istnieje np. karta przedpłacona (ang. pre-paid). Warto ją mieć, jeśli lubimy płatności bezgotówkowe, bo umożliwia płacenie za zakupy zarówno w sklepach stacjonarnych, jak i internetowych. Trzeba jednak wcześniej zasilić ją odpowiednią ilością pieniędzy. Użytkownik może wypłacić tylko tyle, ile na niej ma. W przeciwieństwie do karty debetowej, nie jest bezpośrednio połączona z naszym kontem osobistym, więc używając jej, nie korzystamy ze znajdujących się tam na środków.

Karty i gotówka to jednak nie jedyne sposoby na płacenie za zakupy, rachunki lub usługi. Możemy płacić za nie np. przelewem, czyli jednym z tradycyjnych sposobów dokonywania płatności. Robiąc przelew, przekazujemy nasze pieniądze na konto wybranej osoby lub firmy. Można skorzystać z niego, wpłacając gotówkę w banku lub na pocztę, na numer konta adresata. W tym celu musimy wypełnić specjalny formularz zawierający dane odbiorcy, w tym jego imię i nazwisko, adres czy powód przestania pieniędzy. Mając konto osobiste, możemy zrobić przelew za pomocą internetu, logując się na nie przez stronę banku. Przelewy możemy również robić przez telefon komórkowy, jeśli pobraliśmy aplikację naszego banku. Coraz popularniejsze stają się przelewy na numer telefonu adresata, gdzie nie musimy znać żadnych innych danych. Taką możliwość oferuje system BLIK, który można znaleźć w większości aplikacji polskich banków. Wystarczy przypisać numer telefonu do swojego konta bankowego i wówczas inny użytkownik może przestać nam pieniądze natychmiast – wpisując w swojej aplikacji bankowej tylko nasz numer telefonu, zamiast długiego – 26-cyfrowego numeru rachunku bankowego.

Technologia poszła do przodu tak bardzo, że posiadając odpowiednie aplikacje, telefonem możemy płacić tak samo jak kartą płatniczą, przykładając go do terminala w sklepie stacjonarnym. Poza tym płatności są możliwe również za pomocą specjalnych zegarków zwanych **smartwatchami**.

W tym celu należy przytrzymać zegarek nad czytnikiem płatności zbliżeniowych, aż usłyszymy dźwięk lub pocujemy wibracje urządzenia.

Smartwatch – zegarek, który umożliwia połączenie z internetem, a dzięki temu m.in. płacenie za zakupy



Co, jeśli jednak chcemy dokonać jakiegoś zakupu, ale nie mamy na niego pieniędzy?

Wziąć coś na kredyt

czy na raty?

Wyobraź sobie, że zbliżają się wakacje, a Ty potrzebujesz nowego roweru – poprzedni jest już dla Ciebie za mały. Jeśli Twoi rodzice nie zaplanowali wcześniej takiego wydatku i nie odłożyli odpowiedniej kwoty, nie są przygotowani, żeby zapłacić za rower pieniędzmi z ich konta osobistego.

Gdy brakuje nam pieniędzy, możemy zastanowić się nad kupieniem rzeczy na raty, wzięciem na nią kredytu gotówkowego albo skorzystaniem z karty kredytowej.

Jeśli sklep, w którym chcemy kupić rower oferuje sprzedaż na raty, możemy skorzystać z pomocy banku. Bank zapłaci sprzedawcy całą cenę roweru, a my, na podstawie umowy, spłacimy tę kwotę w ratach. Co to znaczy? Rata to część ceny roweru, którą co miesiąc trzeba zwracać do banku, aż oddamy całą kwotę, jaką bank zapłacił sprzedawcy za nasz nowy pojazd. Dzięki takiemu rozwiązaniu możemy od razu wyjechać ze sklepu nowym rowerem, a płatność za niego rozłożyć na kolejne miesiące. To trochę tak, jakbyśmy kupili rower od banku, a nie w sklepie rowerowym.

Rodzice mogą pomyśleć też o wzięciu kredytu gotówkowego na zakup roweru. Oznacza to, że za pomocą internetu lub bezpośrednio w oddziale banku muszą wypełnić dokument z prośbą o pożyczanie im sumy pieniędzy, która wystarczy na rower, a którą będą musieli zwrócić bankowi w wyznaczonym czasie. Spłata kredytu najczęściej również odbywa się w ratach, a rodzice co miesiąc zwracają do banku część z pożyczonych im na zakup pieniędzy.

1.2

Planowanie i zarządzanie finansami

Jedną z najważniejszych umiejętności, jakie warto nabyć, chcąc efektywnie zarządzać swoimi finansami, jest oszczędzanie pieniędzy. Wiemy już, że te nie rosną na drzewach, ale są efektem pracy dorosłych. Z poprzedniego rozdziału dowiedzieliśmy się też, że dorośli mogą oszczędzać na dwa sposoby – samodzielnie, odkładając pieniądze lub korzystając z pomocy banku, zakładając lokatę czy rachunek oszczędnościowy, które pomnożą nasze pieniądze. Dlaczego jednak w ogóle warto oszczędzać? Jest kilka powodów.

Przede wszystkim oszczędzanie pozwala nam odłożyć określoną kwotę na coś, czego chcemy lub czego potrzebujemy i nie martwić się o to z czego pokryjemy wydatki konieczne, takie jak np. rachunek za telefon. Zabezpiecza nas też w nieprzewidzianych sytuacjach np. gdy będziemy musieli nagle udać się do dentysty z powodu bólu zęba. Oszczędności pozwalają również na trochę spontaniczności. Mając odłożoną gotówkę, nie musimy martwić się o to, że ominie nas nieplanowana wycieczka czy drogi, wymarzony koncert.

Oszczędności przydają się również wtedy, gdy mamy swoje hobby, któremu lubimy się poświęcać w wolnym czasie. Realizowanie naszych zainteresowań może wymagać dodatkowych pieniędzy. Przykładowo, ucząc się gry na gitarze będziemy musieli kupić instrument oraz opłacać prywatne lekcje, a malując, co jakiś czas uzupełniać swoje przybory.

Musimy mieć się jednak na baczności. W regularnym odkładaniu pieniędzy na nasze cele i nieprzewidziane sytuacje, mogą przeszkodzić nam zachcianki. Dlatego należy znać różnice między naszymi pragnieniami, a potrzebami i kiedy trzeba, potrafić odmówić sobie zakupu rzeczy niepotrzebnych.

Jaka jest różnica pomiędzy potrzebą, a zachcianką?

Różnicę między potrzebą, a zachcianką najprościej można wytłumaczyć przy pomocy poniższego obrazka.



Na pozór rozróżnienie tych dwóch pojęć nie powinno nam sprawiać żadnych problemów. W końcu nikt nie zna nas lepiej niż my sami, więc jeśli my twierdzimy, że czegoś potrzebujemy, to na pewno tak jest. Sprawa jest jednak bardziej skomplikowana. Niestety, nie zawsze jesteśmy tak obiektywni, jak się nam wydaje, a granica między „chcę”, a „potrzebuję” łatwo ulega zatarciu.

O potrzebie można mówić w przypadku, gdy kupujemy coś, bo jest nam to niezbędne do prawidłowego funkcjonowania. Przykładowo, wybieramy sobie nową parę butów, ponieważ w deszczowy dzień do wnętrza starych kaloszy wlewa nam się woda.

Z kolei o zachciance mówimy wtedy, gdy kupujemy coś nowego, bo chcemy to mieć, sprawia nam to radość, ale nie jest potrzebne do życia, nauki czy pracy. W tym przypadku zamówilibyśmy nowe kalosze, mimo że w szafie mamy jeszcze sprawną parę.

Jednak nawet kupienie nowych kaloszy w sytuacji, gdy do starych wlewa nam się woda, szybko może zamienić się w zachciankę. Jak? Do spełnienia naszej potrzeby wystarczyłyby buty za ok. 100 zł dostępne tylko w szarym kolorze. Jeśli jednak zdecydowalibyśmy się na dwa razy droższe kalosze, tylko dlatego, że są czerwone, a to nasz ulubiony kolor, potrzeba staje się zachcianką. Do zrealizowania celu z powodzeniem wystarczyłby nam tańszy model.

Im większą ilość pieniędzy dysponujemy, tym trudniej oprzeć się pokusom dodatkowych wydatków. Dlatego warto pomyśleć o planowaniu naszego budżetu i wydzieleniu sobie konkretnej kwoty na zachcianki.

Jakie są korzyści z planowania

i prowadzenia domowego budżetu?

Rodzice zwykle planują domowy budżet, kiedy otrzymują wypłatę - okresowe wynagrodzenie za pracę, czyli najczęściej raz w miesiącu. Wtedy ustalają, ile pieniędzy będą musieli przeznaczyć na rachunki za mieszkanie oraz usługi dodatkowe, takie jak internet czy telewizję, oraz ile będą musieli wydać na zakupy spożywcze i inne rzeczy niezbędne do prawidłowego funkcjonowania np. kosmetyki, ubrania, chemię domową. Na każdą z tych rzeczy odkładają określoną sumę, pomniejszając o nią całą kwotę, jaką mają w miesiącu do dyspozycji.

maj

łącznie 8000 pln

rachunki i opłaty

2000 pln

wydatki na jedzenie

2000 pln

kosmetyki, ubrania, chemia domowa

600 pln

paliwo

600 pln

przyjemności

500 pln

oszczędności

1000 pln

w budżecie zostało

1300 pln

Dlaczego warto w ten sposób planować swoje wydatki? Przede wszystkim dlatego, że dzięki przemyśleniu, ile pieniędzy będziemy potrzebować na konkretny cel w danym miesiącu, nigdy nie znajdziemy się w sytuacji, w której nagle zostaniemy bez środków do życia, czyli pieniędzy na najpotrzebniejsze i najważniejsze rzeczy. Biorąc pod uwagę, że obecnie coraz częściej płacimy za pomocą karty, nie odczuwamy naszych wydatków w taki sposób, jak w sytuacji, gdy musimy wydać fizyczną gotówkę z portfela. Nie widzimy, jak pieniądze ubywają, więc nierozsądnie robione zakupy szybko mogą wyczerpić nasze konto i sprawić, że zabraknie nam środków na istotne wydatki.

Prowadząc budżet domowy możemy wydzielić sobie określoną sumę na zachcianki, co sprawi, że zyskamy większą kontrolę nad naszymi pieniędzmi i nie doprowadzimy do sytuacji, w której ładne, lecz niepotrzebne nam rzeczy zdominują nasze wydatki.

Dzielenie wydatków może pomóc nam także w oszczędzaniu. Wystarczy, że po odłożeniu konkretnych sum na rzeczy konieczne w danym miesiącu, wpłacimy pozostałe środki na nasz rachunek oszczędnościowy lub poszukamy dla nich bezpiecznego miejsca w domu np. pustego stoika z zakrętką lub świnki skarbonki. Tak zabezpieczone pieniądze będą czekać na swój moment, a my nie będziemy musieli martwić się finansami, gdy na horyzoncie pojawi się niespodziewany wydatek lub kiedy będziemy chcieli zrealizować jakiś kosztowny cel.

Dorostych, którzy chcą dowiedzieć się więcej o planowaniu domowego budżetu, zachęcamy do lektury drugiego rozdziału.

1.3

Otoczenie finansowe

Pora na poszerzenie wiedzy i poznanie nieco trudniejszych pojęć.

Wiemy, że finanse nie są zawieszone w próżni. Przestrzeń, w której cały czas pracują i gdzie dokonywane są transakcje kupna i sprzedaży, to rynek finansowy. Wpływa na niego mnóstwo rzeczy, takich jak np. instytucje, procesy, zjawiska czy uregulowania. Wszystko to, co z zewnątrz oddziałuje na niego również ma swoją nazwę – jest to otoczenie finansowe. Zrozumienie tych mechanizmów może być dla najmłodszych nie lada wyzwaniem. Jak więc w najprostszy sposób wytłumaczyć to dziecku? Jeśli coś kupujemy, to nasze pieniądze trafiają do sprzedającego – zamieniamy je wtedy na potrzebną nam rzecz, przekazując pieniądze innej osobie. To sprawia, że pieniądze nie mają jednego właściciela – są przekazywane dalej i służą do kolejnych transakcji. Takie wymiany nazywamy transakcjami kupna i sprzedaży, a przestrzeń, w której się odbywają, ale której oczywiście nie możemy zobaczyć, to rynek finansowy.

Na obrót pieniędzmi, czyli wszystkie wymiany, które odbywają się z użyciem pieniędzy, mają wpływ instytucje np. banki, ale też procesy, czyli powiązane ze sobą czynności i zjawiska, które obserwujemy oraz zasady, dzięki którym wiemy jak takie wymiany przebiegają.

Wszystko to, co z zewnątrz oddziałuje na rynek finansowy, również ma swoją nazwę – jest to otoczenie finansowe. Przyjrzyjmy mu się bliżej.

Czym są instytucje

finansowe?



Elementem otoczenia finansowego, który odgrywa bardzo ważną rolę w tym jak działa taki rynek są **instytucje finansowe**, czyli np. banki, które gromadzą pieniądze, obsługują transakcje i oferują usługi, takie jak kredyty, pożyczki, lokaty, inwestycje czy wymianę walut. Oprócz banków instytucjami finansowymi są też domy maklerskie, towarzystwa funduszy inwestycyjnych, towarzystwa powiernicze i emerytalne, zakłady ubezpieczeń.

Czy jeśli mamy trochę gotówki i chcielibyśmy zajmować się finansami, możemy założyć swoją instytucję finansową? To nie jest takie proste - w Polsce istnieją dwa główne dokumenty: Kodeks Spółek Handlowych oraz Prawo Bankowe, które określają zasady działania takich instytucji.

Jaka jest rola instytucji nadzorczych?



Wszystkie instytucje, które są związane z finansami są nadzorowane przez Komisję Nadzoru Finansowego, która monitoruje, czyli obserwuje, sprawdza i kontroluje działalność wielu **sektorów** związanych z finansami – bankowego, ubezpieczeniowego czy emerytalnego.

Sektor – składa się z firm zajmujących się określonym typem usług lub produkcji

Dlaczego taka kontrola jest potrzebna? Dzięki niej klienci mogą się czuć spokojni o swoje pieniądze i wiedzą, że instytucja, z której usług korzystają musi być uczciwa.

Gdzie szukać rzetelnych

informacji o finansach

i produktach bankowych?

Powiedzmy to otwarcie – bankowe pojęcia są trudne nie tylko dla najmłodszych – dorośli też muszą je poznać, najlepiej w przystępnej formie. Rzetelne dane o finansach, które mogą być pomocne nie tylko w codziennych rozmowach z dzieckiem, ale i w podejmowaniu ważnych decyzji finansowych, można znaleźć m.in. na stronach:

Ministerstwo Finansów

<https://www.gov.pl/web/finanse>

Narodowy Bank Polski

<https://www.nbp.pl/>

Komisja Nadzoru Finansowego

<https://www.knf.gov.pl/>

Bankowy Fundusz Gwarancyjny

<https://www.bfg.pl/>

Przystępnie podanej wiedzy oraz pełnych informacji dotyczących produktów bankowych, również tych dedykowanych specjalnie dzieciom, najlepiej szukać na internetowych stronach banków.

1.4

Jak w przystępny sposób przekazywać dzieciom wiedzę o finansach?

Wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę, że wiedza i umiejętności finansowe to bardzo ważny krok ku samodzielności dziecka. Rozmowa o pieniądzu może się jednak wydawać trudna – zastanawiamy się jakie informacje będą odpowiednie dla kolejnych etapów rozwoju dziecka, jakiego języka używać, żeby nasze pociechy nas rozumiwały i skąd czerpać inspiracje, by edukacja finansowa nie stała się przykrym obowiązkiem

Postaramy się ułatwić te poszukiwania i opowiemy teraz o czterech prostych narzędziach, które można wykorzystać w procesie edukacji finansowej dziecka. Są to: **internet, książki, zabawa oraz rozmowa.**



Wykorzystanie internetu jako źródła wiedzy

W dobie cyfryzacji najpopularniejszym i zarazem nieocenionym źródłem wiedzy, informacji oraz narzędziem komunikacji naukowej jest internet. To tutaj większość konsumentów poszukuje informacji na temat interesujących ich produktów i na podstawie tych danych robi zakupy, korzysta z usług oferowanych w sieci lub załatwia sprawy urzędowe. Dzięki odpowiedniemu podejściu i znajomości

bezpiecznego użytkowania zasobów internetowych, to również tutaj, dziecko może rozwijać swoją kreatywność oraz nauczyć się m.in. oszczędzania.

W internecie znajduje się mnóstwo dopasowanych do wieku użytkownika artykułów, podcastów, materiałów wideo oraz ciekawostek, związanych z finansami. Sieć to również dostęp do nauki poprzez zabawę, czyli pomysłów na gry i quizy ułatwiające zrozumienie dziecku świata finansów. Wyszukanie odpowiednich treści jest dużo wygodniejsze niż w prasie i telewizji. Z drugiej jednak strony natłok informacji może przytłaczać, dlatego w kolejnych podrozdziałach wyselekcjonujemy najciekawsze i najważniejsze informacje.

Książki wspierające rodziców w edukacji finansowej



Internet to nie jedyne źródło wiedzy wspierające rodziców w edukacji finansowej! Powszechnie wiadomo, że książki i wspólne czytanie pełnią nieocenioną rolę w rozwoju dziecka, pobudzają wyobraźnię oraz ciekawość świata. W tym duchu, **prezentujemy krótką, uporządkowaną listę książek, które pomogą zrozumieć najmłodszym otaczającą ich rzeczywistość oraz mechanizmy podstawowych usług finansowych.**

Zaczynając od tych najmłodszych, następnie trochę starszych dzieci, a kończąc na książkach dla rodziców, podpowiadamy, które pozycje są warte uwagi. Mamy nadzieję, że nasze krótkie zestawienie będzie inspiracją dla rodziców, którzy chcą mądrze wspierać swoje dzieci w edukacji finansowej.

Dzieci małe 3+

Z. Stanecka

„Basia i pieniądze”

Jest to propozycja zdecydowanie dla najmłodszych. Opowieść o pomysłowej, ale czasem zbuntowanej Basi oraz jej rodzinie, to pretekst do rozmowy na takie tematy jak: dlaczego nie można kupić wszystkich zabawek w supermarkecie? Co to znaczy „gratis”? I dlaczego bierzemy pieniądze z bankomatu, a potem oddajemy je w kasie?

Dzieci starsze 8-14 LAT

D. Ramsey

R. Cruze

„Dzieci mądre finansowo”

Autorki książki naukę o świecie finansów rozpoczynają od podstaw. Tłumaczą co to jest praca, wydawanie, oszczędzanie i dawanie. Następnie poruszają trudniejsze kwestie, takie jak np. unikanie długów, płacenie gotówką oraz walka z tym co niedozwolone.

N. Res

„Rozmowy z użyciem głowy, czyli ekonomia dla dzieci”

Książka w ekspresyjny sposób opisuje znaczenie podstawowych pojęć z zakresu ekonomii, gospodarki, i marketingu. Z dziećmi przeczytamy tu, że gracz na giełdzie nie musi być sportowcem a stopa bezrobocia nie ma nic wspólnego z rozmiarem tenisówek.

G. Kasdepke

„Zaskórniaki i inne dziwadła z krainy portfela”

Ta książka to słownik 51 pojęć związanych z finansami, wplecionych w opowieść o Ogrodzie Dziwnych Stworów. Popyt i Podaż to bliźniaki uwielbiające huśtawkę a Polisa przypomina trochę dywan, na której chętnie rozłożyłaby się zmęczona Emerytura. Nowe wydanie zawiera komentarze znanego ekonomisty - Ryszarda Petru, napisane specjalnie dla dzieci.

M. Skorwider

B. Janiszewski

„Ekonomia. To, o czym dorośli Ci nie mówią”

Ta książka dowodzi, że o świecie finansów można mówić nie tylko jasno, ale i z humorem. Przeczytamy tu zarówno o podstawowych, jak i nieco bardziej zaawansowanych zjawiskach gospodarczych, takich jak np. dziura budżetowa, hiperinflacja czy raj podatkowy. Niemal na każdej stronie dzieci znajdą również komiks z zabawną puentą.

M. Samcik

„Moje pierwsze kieszonkowe”

To propozycja zdecydowanie dla starszaków, z książki dzieci mogą dowiedzieć się m.in. jak bezpiecznie zarządzać kasą przez internet? Co to są bitcoiny i jakie są nowe formy kieszonkowego? Dziecko może poznać również ABC lokowania oszczędności. Książka niesie ze sobą przesłanie, że pieniądze są jak lekarstwo – właściwie używane przynoszą korzyści, źle – mogą zaszkodzić.

L. Felicia

„Moje pieniądze. Wszystko, co trzeba wiedzieć o sztuce zarabiania, wydawania i oszczędzania”

B. Gerry

Ta publikacja będzie służyła rodzicom przez kilka lat. Autorzy szczegółowo omawiają zagadnienia dotyczące ekonomii. Dziecko czytając ją nie tylko pozna waluty, czy nauczy się korzystania z bankomatu, ale dowie się, że w zakresie jego możliwości jest być biednym lub bogatym. Autorzy dużą wagę przykładają do planowania przyszłości zawodowej w młodym wieku.

Dla rodziców

R. Lieber

„Sztuka liczenia do trzech”

Autor daje rodzicom narzędzia oraz mnóstwo praktycznych rad, niezbędnych do tego, aby swobodnie rozmawiać z dzieckiem o finansach oraz umiejętnie odpowiadać na czasem podchwytliwe i trudne pytania, takie jak dlaczego nie kupicie mi...? Książka porusza również m.in. temat wydatków, oszczędzania, darmowych obowiązków, czy dobrych nawyków zakupowych.

Jest to publikacja przeznaczona dla rodziców, którzy chcą świadomie odegrać aktywną rolę w edukacji finansowej swoich dzieci. Autor podkreśla istotną rolę edukacji w życiu dziecka oraz prezentuje praktyczne wskazówki, jak wprowadzić dziecko w świat pieniędzy.

Zabawy z wykorzystaniem pieniędzy

W podrozdziale dotyczącym internetu jako źródła wiedzy, wspomnieliśmy o chyba najskuteczniejszej metodzie przekazywania wiedzy najmłodszym - **nauce poprzez zabawę**. Przygotowaliśmy kilka propozycji zabaw, które pomogą dzieciom zrozumieć podstawowe pojęcia i mechanizmy.

Aby w prosty sposób przekazać dziecku wiedzę i rozwinąć nowe umiejętności, najlepiej jest posłużyć się zabawą. **Rozwija ona dziecko zarówno w sferze emocjonalnej, umysłowej, fizycznej, jak i społecznej.** Dzięki niej może nie tylko świetnie się bawić, ale i zrozumieć mechanizmy umożliwiające sprawne funkcjonowanie w społeczeństwie oraz wśród rówieśników.

Zabawa może przybierać różną formę i powinna być dostosowana do wieku. W co się bawić, aby uczyć dzieci zaradności, wartości pieniądza oraz zasad gospodarowania swoim budżetem? **Oto 5 naszych propozycji zabaw.** Każda z nich odpowie na jedno trudne - z perspektywy dziecka - ale jednocześnie ważne dla jego funkcjonowania pytanie.

01

zabawa

co to jest pieniądz?



Wykorzystajcie brzęczące monety i szeleszczące banknoty! Dokładnie sprawdźcie, jak wyglądają. Możecie też monety włożyć pod czystą kartkę, obrysować obie strony ołówkiem, następnie skleić je i tak przygotowane pieniądze wykorzystać w kolejnej zabawie. To świetna zabawa dla malucha!

02

zabawa

co kupujemy?



Załóżcie minisklep. Namalujcie ceny i banknoty, niech dziecko odda monetę za wybranego misia, soczek, bułeczkę lub cukierka. Spróbujcie wytłumaczyć, co jest potrzebą a co zachcianką. Podczas tej zabawy starsze dzieci mogą porównywać ceny, a następnie określać, co jest potrzebne, a co nie.

03

zabawa

Co to jest zysk?

Zróbcie licytację. Pomocna może być gra „Na Sprzedaż”, w której gracze najpierw kupują nieruchomości, by zaraz potem sprzedać je z jak największym zyskiem. Ta zabawa, to propozycja dla nieco starszych dzieci.

SPRZEDANE

1

2

04

zabawa

Jak inwestować?

Użyjcie planszówek. W grach, takich jak Monopoly czy Bankier gracze rywalizują o najcenniejsze dobra luksusowe. Aby wygrać muszą rozsądnie inwestować swoje pieniądze oraz unikać złodziei i problemów podatkowych. Pozwól dzieciom doświadczyć scenariuszy, w których mogą podejmować decyzje dotyczące pieniędzy.

05

zabawa



Co to jest bankowość mobilna?

Kiedy dziecko podrośnie, umożliwicie mu korzystanie z bankowości mobilnej. Za pomocą aplikacji będzie mogło zrobić przelew lub doładować konto do telefonu – dla dzieci to świetna zabawa i ważny krok ku samodzielności.

Angażowanie dzieci w rozmowy w edukacji finansowej

To, że warto wprowadzać dzieci w świat finansów od najmłodszych lat, podkreślaliśmy już kilkakrotnie. Ale czy powinniśmy angażować je w planowanie domowego budżetu? Czy wydatki i szukanie oszczędności to nie temat, która powinien zostać zarezerwowany wyłącznie dla dorosłych?

Budżet domowy jest świetnym narzędziem do nauki podstaw i kształtowania racjonalnych nawyków.

Jeszcze kilkanaście lat temu w domach w ogóle nie rozmawiało się z dziećmi o pieniądzach. Nie znaczy to, że ten schemat edukacji powinien być kontynuowany. Przeciwnie. Rodzice powinni wykorzystać codzienne doświadczenia i dyskusje, aby przygotować swoje dzieci do trudnych decyzji finansowych, które te będą podejmować w wieku kilkunastu i dwudziestu lat.

Chociaż dzieci nie powinny decydować o budżecie domowym, nie mogą być pomijane przy jego planowaniu.

Rodzice mogą i powinni angażować je w rozmowy o zakupach, opłatach za zajęcia dodatkowe, wspólne wyjścia do kina, czy do restauracji. Im więcej dyskusji o pieniądzach z dziećmi, tym lepiej będą je rozumiąły, gdy dorosną.

Wiedza oczywiście powinna być dostosowana do wieku, a budżet podzielony na obszary, o których rodzic chce z nimi rozmawiać lub nie. Nie ma potrzeby informowania dziecka o dokładnym stanie konta czy zbyt dużej liczbie wydatków, które obciążają rodzica. Młodszym dzieciom można pozwolić na pomoc w opracowaniu tygodniowego budżetu na zakupy spożywcze lub w wyborze oferty na wakacje. Nieco starszym – na wspólne wyznaczanie celów finansowych, takich jak wspólny fundusz wakacyjny lub oszczędzanie na duży zakup dla wszystkich. Wyznaczanie celów oszczędnościowych może być wstępem do dyskusji na temat różnicy między celowym oszczędzaniem a używaniem pieniędzy do zaspokojenia potrzeb, takich jak np. spłata kredytu hipotecznego.

2

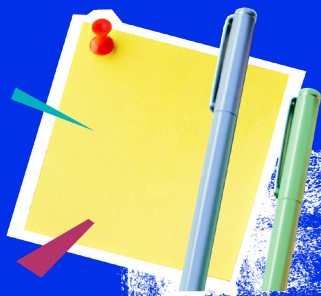
Zarządzanie

domowym

budżetem

2.1

Zarządzanie domowym budżetem



Nie ma jednego skutecznego sposobu na zarządzanie budżetem domowym, ale jedno jest pewne – każdy plan jest lepszy niż żaden. Wydatki można kontrolować, tak jak nam wygodnie – wspierając się aplikacjami, tworząc tabele w Excelu, a nawet zapisując wszystko w zwykłym notesie. Ważne, żeby robić to regularnie i skrupulatnie – nie pomijając żadnych wydatków. Od czego zacząć?

Zanim rozpoczniemy przygodę z planowaniem, powinniśmy ustalić, jaką miesięczną kwotą dysponujemy. W tym celu musimy wypisać wszystkie źródła dochodu takie jak wynagrodzenie za umowę o pracę lub dochód z prowadzonej działalności gospodarczej, zasiłki, stypendia, odsetki z lokat lub inwestycji itd. Następnie, od tej kwoty, zawsze w pierwszej kolejności odejmujemy stałe wydatki, takie jak opłaty za mieszkanie, media, raty kredytów czy ubezpieczenie.

Co z pozostałą kwotą? Możemy dowolnie nią zarządzać, pamiętając jednak o nie mniej niezbędnych wydatkach zmiennych – takich jak żywność, transport, chemia domowa czy kosmetyki.

Trudno oszacować, ile pieniędzy przeznaczymy na każdą z tych rzeczy w danym miesiącu, dlatego dobrym pomysłem jest zrobienie tabeli wydatków zmiennych i spisywanie, ile wydajemy na każdą z kategorii np. w cyklach tygodniowych.

To pozwoli nam zobaczyć, która z nich pochłania najwięcej z naszego budżetu i przemyśleć, czy nie powinniśmy zmienić naszych przyzwyczajeń np. robić zakupów spożywczych w większych marketach, gdzie częściej łatwo o przeceny czy zrezygnować z dojazdów autem na rzecz komunikacji miejskiej. Taka tabela to też doskonały wykrywacz zachcianek, czyli rzeczy, które niekoniecznie są nam potrzebne do życia, a na które często wydajemy o wiele za dużo i nawet nie do końca zdajemy sobie z tego sprawę. Jeśli w pewnym momencie zauważymy, że żyjemy ponad stan i przez wydatki na przyjemności „nie starcza nam do pierwszego”, warto zrezygnować z nich na jakiś czas lub wydzielić sobie na nie konkretną kwotę z naszego budżetu.

W obiektywnej ocenie stanu naszego budżetu, pomogą nam takie pytania:

Czy bilans naszego budżetu jest dodatni? (wpływy przewyższają wydatki). **Czy bilans naszego budżetu jest ujemny?** (wydatki przewyższają wpływy).

Czy wpływy są równe wydatkom?
Czy widzimy gdzieś potencjał do oszczędności?

Jakie wydatki najbardziej obciążają nasz budżet?
Czy da się to zmienić?

W jakim kierunku powinniśmy kierować nasz budżet –
czy musimy szukać środków na spłatę zobowiązań,
czy znaleźć pomysł na zagospodarowanie nadwyżek finansowych?



Warto przy tym pamiętać, że sytuacji, w której wydatki są równe wpływom nie można określić jako dobrej. Jeśli na koniec miesiąca wychodzimy na zero, powinniśmy w każdym miesiącu pomyśleć o odkładaniu konkretnej sumy na nieprzewidziane wydatki, które pozwolą nam przygotować się na zdarzenia losowe w przyszłości.

W trudniejszej sytuacji są osoby, które mogą określić bilans swojego domowego budżetu jako ujemny. W takim wypadku poza spisywaniem swoich miesięcznych wpływów i kosztów, które warto dokładnie je przeanalizować. Warto z wyprzedzeniem robić plany wydatków na kolejny miesiąc, pomyśleć o chodzeniu na zakupy z konkretną listą produktów, z którymi chcemy wrócić do domu oraz odliczoną kwotą jaką na zakupy możemy przeznaczyć. Warto też, choć oczywiście może być to trudne, zastanowić się nad zmianą swojego stylu życia – może wystarczy przyrzeć się swojej reakcji na reklamy czy maile z ofertami zniżek, które większość z nas dostaje każdego dnia albo spontanicznym zakupom. Jeśli to możliwe, warto też pomyśleć nad źródłem dodatkowych dochodów, które pozwoliłoby nam uzupełnić lukę w budżecie i żyć na oczekiwanym poziomie.

Efektem poprawnego zarządzania finansami domowymi powinno być zapewnienie sobie poduszki finansowej, czyli odłożonej puli środków, po które w razie potrzeby możemy spokojnie sięgnąć. Idealna poduszka ma wartość trzykrotnie lub nawet sześciokrotnie przekraczającą nasze miesięczne wydatki. Dlaczego to takie ważne? W razie choroby, trudnej sytuacji rodzinnej lub innego zdarzenia, które hipotetycznie może stworzyć problem z uzyskiwaniem dochodów, poduszka pomoże nam przetrwać trudny okres.

Prawdziwi eksperci od domowego budżetu planują go w cyklach rocznych. Dzięki temu nie zaskakuje ich żaden wydatek np. związany z prezentami na święta, urodziny bliskich osób czy wakacyjnym wyjazdem. Spojrzenie na swoje finanse w perspektywie rocznej może wiele ułatwić, zwłaszcza, jeśli na horyzoncie czai się większy wydatek np. w postaci samochodu lub kredytu na mieszkanie.

Co warto wiedzieć przed wzięciem kredytu

W życiu większości z nas prędzej czy później najpewniej zdarzy się sytuacja, w której będziemy chcieli skorzystać z kredytu np. na nasze własne mieszkanie lub na mniejszy, ale nieplanowany wydatek. Każdy, kto zamierza wziąć kredyt powinien, dobrze przemyśleć swoją decyzję. Zazwyczaj chodzi bowiem o kilkuletnie, czy nawet kilkunastoletnie zobowiązanie finansowe. Nie oznacza to, że powinniśmy unikać kredytów jak ognia – chodzi o to, żeby zrobić to z głową.

Przed wzięciem kredytu warto zadać sobie jedno ważne pytanie – czy w naszym budżecie znajdzie się miejsce na comiesięczną ratę. Jeśli podejmiemy decyzję pod wpływem emocji, bez zastanowienia i przeanalizowania naszych możliwości, możemy mieć problem z późniejszą spłatą. Dlatego zanim zdecydujemy się na wzięcie kredytu, powinniśmy przeanalizować swoją sytuację finansową i określić jaką kwotę będziemy w stanie co miesiąc spłacać, biorąc również pod uwagę nieprzewidziane wydatki.

Jak podjąć decyzję

o wzięciu kredytu?



Po pierwsze pamiętajmy o porównaniu ofert. Koszty kredytów w różnych bankach znacząco się od siebie różnią, więc żeby uniknąć ryzyka przepłacenia, warto sięgnąć po dostępne w internecie porównywarki i kalkulatory kredytowe. Ze szczegółami jednak i tak warto udać się do oddziału banku lub skontaktować się z doradcą przed infolinię, żeby uzyskać wszystkie interesujące nas informacje. Możemy też skontaktować się z ekspertem finansowym, który porówna z nami parametry ofert z kilkunastu banków i doradzi np. gdzie dostaniemy kredyt najszybciej, jeśli zależy nam na czasie.

Jak bank oceni naszą sytuację

finansową?

Kolejną kwestią, którą musimy wziąć pod uwagę jest nasza zdolność kredytowa, czyli możliwa do uzyskania kwota kredytu przy wybranym przez nas okresie spłaty, którą określa bank. Oblicza się ją na podstawie naszych dochodów, wydatków, wartości rat spłacanych już kredytów czy ilości osób na utrzymaniu. Bank sprawdza dzięki temu, czy po dokonaniu wszystkich opłat i po uwzględnieniu kosztów życia wystarczy nam pieniędzy na spłatę raty kredytu, o który wnioskujemy. W większości banków musimy przedstawić dokumenty potwierdzające nasze dochody, a wydatki zostaną zweryfikowany w oparciu o wyciąg z naszego konta.

Warto wiedzieć, że na zdolność kredytową wpływają także czynniki niezwiązane z finansami jak np. wiek, branża w jakiej pracujemy, wykształcenie czy stan cywilny.

Oferta kredytów jest bardzo szeroka, dlatego musimy być przygotowani na to, że różne ich rodzaje wymagają przedstawienia nieco innych dokumentów. Inną jest też procedura ich przyznawania. Przykładowo, uzyskanie kredytu hipotecznego może trwać około miesiąca, a pożyczkę gotówkową zaciągniemy nawet w ciągu jednego dnia czy nawet kilku godzin. Nie zawsze wiemy jaki rodzaj kredytu będzie najlepszy w danej sytuacji, dlatego i w tym razem warto zasięgnąć rady eksperta finansowego lub doradcy bankowego.

2.2

oszczędzanie

Kiedy wiemy już jak zarządzać naszym domowym budżetem, warto zastanowić się nad sposobami na zbudowanie poduszki finansowej lub przeznaczenia ich na jakiś większy cel. Tradycyjne sposoby na oszczędzanie omówiliśmy już w poprzednim rozdziale, tłumacząc czym jest lokata i czym różni się ona od rachunku oszczędnościowego oraz wyjaśniając na czym polega dochód pasywny. Przy podrozdziale o zarządzaniu budżetem, zachęciliśmy też do szukania oszczędności poprzez analizę swoich wydatków i zastanowienie się, które z nich moglibyśmy zmienić. Gdzie szukać oszczędności? Często okazuje się np. że przepłacamy rachunek za telefon u jednego operatora, u którego zostajemy z wygody i sentymentu, kiedy moglibyśmy uzyskać o wiele lepszą ofertę u konkurencji albo kupujemy drogie, markowe produkty, chociaż moglibyśmy kupić równie dobre rzeczy - w niższej cenie.

Wspomnieliśmy też o tym, że warto szukać dodatkowych źródeł dochodu. Możemy np. wykorzystać swoje zdolności i wiedzę, ucząc innych przez internet lub szukać dodatkowych zleceń - na przeznaczonych do tego stronach.

PRZEANALIZUJ SWOJE WYDATKI!

Sprawdź, czy nie przepłacasz – poszukaj oszczędności w codziennych zakupach i sprawdź oferty, z których najczęściej korzystasz – upewnij się czy faktycznie są najlepsze na rynku.

ZASTANÓW SIĘ NAD DODATKOWYM ŹRÓDŁEM DOCHODU!

Jeśli chcesz zwiększyć swój budżet rozważ dodatkowe zajęcie – wykorzystaj swoją wiedzę i umiejętności.

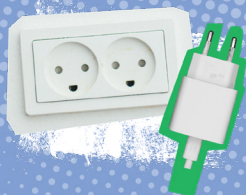


Zero waste – dobre dla planety i Twojego budżetu

Jak dodatkowo zadbać o budżet? Możemy pójść krok dalej i zastanowić się nad wdrożeniem w życie filozofii zero waste. Ten styl życia nie tylko pozwala oszczędzać pieniądze, ale dodatkowo wiąże się z wieloma korzyściami dla środowiska naturalnego. Jakie nawyki mają ludzie żyjący w duchu zero waste?



Dbają o to, żeby w pomieszczeniach, w których w danym momencie nie przebywają nie świeciło się światło oraz zakręcają wodę, kiedy jej nie używają np. podczas szczotkowania zębów, zmniejszając wydatki za rachunki.



Wyłączają z gniazd kontaktowych nieużywany sprzęt RTV i AGD, a dzięki temu ograniczają ilość sprzętów używanych jednocześnie.



Nie kupują zbędnych rzeczy. Ludzie żyjący w duchu zero waste wolą mieć np. jedną, dobrą jakościowo, torebkę ze skóry naturalnej, zamiast dziesięciu tworzywa sztucznego. Żeby ograniczyć zakupy, często wybierają produkty, z których mogą korzystać latami, zamiast decydować się na sezonową modę.



Rezygnują z jednorazowych przedmiotów i szukają nowych pomysłów na wykorzystanie starych rzeczy. W ten sposób zamiast kupować nową parę luźnych spodni na wypad za miasto, korzystają z tych, które mieli już w szafie, a które nie nadają się już do chodzenia do pracy czy na uczelnię.



Wyznają zasadę naprawiania uszkodzonych przedmiotów. Naprawiając elektronikę, odzież czy meble w znacznym stopniu redukują odpady, ratując przy tym budżet domowy.



Sprzedają rzeczy, których już nie chcą, zamiast je wyrzucać, w ten sposób dając im nowe życie i zyskując kilka złotych więcej do domowego budżetu.



Nie marnują żywności – idąc do sklepu tworzą listy produktów, by wystrzegać się od pokus i nie kupują produktów, które szybko się psują w dużej ilości, nawet jeśli jest na nie promocja.



Zastępują chemię naturalnymi środkami do czyszczenia, które można znaleźć w każdej kuchni.



Korzystają z odnawialnych źródeł energii, inwestując w rozwiązania OZE oszczędzają długoterminowo na prądzie i ogrzewaniu.

Rozwiązań jest oczywiście jeszcze więcej, więc jeżeli zainteresował Was ten temat, zachęcamy do poszukania informacji również na własną rękę. Dzięki filozofii zero waste możemy się przekonać, że oszczędzanie może być proste, ekologiczne i przyjemne, i wcale nie musi wymagać od nas dużo wysiłku.

2.3

splacanie zobowiązań

Niestety może zdarzyć się tak, że z powodu nieroztropnego zarządzania naszymi pieniędzmi popadniemy w finansowe tarapaty. Taka sytuacja dotyczy najczęściej młodych osób.

Jak wynika z danych Krajowego Rejestru Długów z marca 2021 roku, osoby poniżej 36. roku życia mają na swoim koncie łącznie 5,8 mld zł przeterminowanych długów, a średnie zadłużenie młodego człowieka to ponad 5 tys. zł.

Według KRD najliczniejszą grupę wśród zadłużonych młodych stanowią 25-35-latkowie.

Na początku lutego 2021 do oddania mieli ponad 5,3 mld zł.

Z kolei niespłacony dług osób w wieku 18-25 lat sięgał 522 mln zł.

Z czego wynikają te liczby? Według ekspertów KRD, wiążą się z dużymi potrzebami przy niewielkim budżecie. Na rynku ciągle pojawiają się nowe gadżety i trendy, a młodzi ludzie chcą za tym nadążyć, na co niestety nie zawsze ich stać. Przez to często impulsywnie sięgają po różne rodzaje finansowania czy decydują się na wysokie abonamenty, nie myśląc o tym, czy będzie ich stać na ich spłatę. Często nie są świadomi konsekwencji takiego postępowania, a te nie należą do przyjemnych.

W przypadku gdy dana osoba znacząco zalega ze spłatą zobowiązania wierzyciele najpierw zlecają odzyskanie należności firmom windykacyjnym, a jeśli ich praca nie przyniesie efektów, sprawa trafia do sądu i w efekcie – do komornika. Ten natomiast może zająć rachunek bankowy, sprzęty, samochód lub nawet mieszkanie, jeśli dług wynikał z kredytu hipotecznego.

Częstym problemem młodych osób są też niepłacone mandaty np. za jazdę komunikacją miejską bez ważnego biletu. Zdarza się, że nie zdają sobie one sprawy z tego, że odsetki od niepłaconego długu rosną każdego dnia, co wiąże się z tym, że kiedy w końcu zostaną oni zmuszeni do spłaty zobowiązania, zaległość jaką będą musieli pokryć może poważnie odbić się na ich finansach.

Inną, poważniejszą konsekwencją takiego postępowania może być też trafenie na listę dłużników, co niestety jest łatwiejsze niż mogłoby się wydawać. W przypadku zwykłych konsumentów wystarczy do tego dług niepłacony przez 60 dni, który wynosi co najmniej 200 zł i brak reakcji na wezwanie do zapłaty. Pojawienie się na liście dłużników może nie tylko utrudnić takiej osobie staranie się w przyszłości o kredyt na większą sumę pieniędzy, ale i zwykły kredyt ratalny, ponieważ ograniczy jej wiarygodność dla banku. Warto więc pilnować swoich spłat, żeby w przyszłości uniknąć problemów, nieprzyjemności i niepotrzebnego stresu.

Jak uniknąć długów?

Przede wszystkim warto prowadzić roztropny tryb życia, dopasowany do możliwości naszego portfela, mądrze zaciągać kredyty i prowadzić budżet domowy, co da nam wiedzę na jakie wydatki jesteśmy sobie w stanie pozwolić bez ryzyka finansowego. Powinniśmy uważnie czytać umowy dotyczące podejmowanych przez nas zobowiązań, zwłaszcza jeśli dotyczą ofert specjalnych. Dlaczego? Może okazać się, że po okresie kilku promocyjnych miesięcy, kwota płaconego przez nas abonamentu za internet lub telefon wzrośnie na tyle, że w przyszłości będziemy mieć poważne problemy z jej spłatą. Nawet jeśli na starcie oferta wydawała się wyjątkowo korzystna i dopasowana do naszych możliwości.

Powinniśmy dbać też o to, żeby wszystkie zobowiązania były spłacane w terminie, by uniknąć np. nagłego odcięcia usług lub wynikających z opóźnienia odsetek i poważniejszych problemów, o których wspominaliśmy wyżej.

Wszelkie mandaty i kary finansowe w miarę możliwości powinniśmy też spłacać od razu. Jeśli jednak mamy sporo rzeczy na głowie, wiadomość o niezapłaconym mandacie albo rachunku może nam łatwo umknąć. Poza ustawieniem przypomnienia w kalendarzu lub ściągnięciu aplikacji do organizacji swoich zobowiązań, możemy skorzystać z rozwiązania oferowanego przez biura informacji gospodarczej takie jak BIG InfoMonitor czy KRD. Raz na sześć miesięcy każdy z nas może sprawdzić, czy nie znajduje się w bazie dłużników, dzięki czemu uniknie nieprzyjemnego zaskoczenia i problemów w przyszłości.

Jak radzić sobie

w razie problemów finansowych?

Jeżeli mimo naszych najlepszych chęci popadniemy w problemy finansowe, warto dokonać audytu swojej sytuacji, czyli ustalić na co nas stać. W takiej sytuacji w pierwszych krokach powinniśmy przeanalizować nasze zobowiązania, żeby zorientować się jakie mamy prawa. Jeżeli nie jesteśmy w stanie przez jakiś czas spłacać kredytu, możemy wystąpić do banku o zawieszenie spłaty rat na maksymalny okres, a w razie odmowy zwrócić się do Rzecznika Finansowego o pomoc w negocjacjach. Można pomyśleć też o czasowym zawieszeniu części usług, z których korzystamy np. z internetu stacjonarnego, jeśli przez pewien czas moglibyśmy pozwolić sobie na korzystanie z internetu mobilnego lub czasowo zrezygnować z posiadanych subskrypcji.

Niezbędnym krokiem jest też ograniczenie kosztów zmiennych i rezygnacja z części naszych przyzwyczajeń, dopóki nasza sytuacja się nie unormuje. Możemy przez ten czas kupować tańsze produkty i ograniczyć wyjścia do restauracji, kina czy wyjazdy, które też wiążą się z dużymi kosztami. Jasne, nikt z nas nie lubi rezygnować z przyjemności, ale kłopoty finansowe raczej nie pozostawiają innego wyjścia. Takie rozwiązanie to tylko czasowa zmiana, która pozwoli nam poprawić sytuację.

Zastrzyk gotówki możemy też uzyskać poprzez sprzedawanie niepotrzebnych rzeczy - możemy zrobić listę sprzętów, których nie używamy i wystawić je na stronie internetowej z ogłoszeniami. Inną opcją jest znalezienie dodatkowej, dorywczej pracy.

W sytuacji, gdy samodzielnie nie radzimy sobie z problemami finansowymi i związanymi z tym emocjami, warto rozważyć wsparcie ze strony instytucji lub firm zajmujących się pomocą dla osób zadłużonych oraz kontakt z psychologiem.

3

Finanse

na

emeryturze



Bezpieczeństwo w sieci

Metody stosowane przez oszustów

Istotną kwestią, od której zaczynamy materiał przygotowany specjalnie z myślą o seniorach, jest bezpieczeństwo w sieci.

Korzystanie z internetu może dać wiele radości, ale też niestety niesie za sobą wiele niebezpieczeństw. Oszuści działający w sieci posługują się różnymi sposobami, by osiągnąć swój cel i narazić internautów na wyłudzenie oraz straty finansowe.

Wykorzystują emocje takie jak ciekawość, strach, czy po prostu niepokój o bliskich. Cyberprzestępcy mogą podszywać się pod bliską osobę i wysyłać wiadomości e-mail, SMS lub w komunikatorach internetowych, z prośbą o pieniądze. Tego typu wiadomości mają wspólny mianownik – zawarty w wiadomości niebezpieczny link lub załącznik do fałszywych stron płatności. Są to internetowe odpowiedniki znanych już chyba wszystkim metod oszustwa „na znajomego” i „na wnuczka”.

Głównym sposobem działania przestępców działających w internecie, jest stworzenie logicznego scenariusza zachęcającego ofiarę do szybkiego podejmowania kolejnych kroków. Projektując przestępstwo mogą wykorzystywać zaufanie do instytucji państwowych i podszywać się pod urzędy administracji publicznej, takie jak Zakład Ubezpieczeń Społecznych czy Krajowa Kontrola Skarbowa.

Często podają się również za firmy telekomunikacyjne i kurierskie, sklepy a nawet dostawców usług abonamentowych (wody, prądu, gazu, telefonu, internetu, telewizji). Strategia działania, tak jak w przypadku metod „na wnuczka” i „na znajomego”, opiera się na wysyłaniu wiadomości z linkami przekierowującymi do fałszywych stron płatności lub szkodliwymi załącznikami.

Popularną metodą internetowego oszustwa jest również „spywindow”. Schemat działania polega na podszyciu się pod pracownika banku, zachęceniu do otworzenia przestanego dokumentu, a następnie skłonieniu ofiary do użycia danych do logowania. W konsekwencji zostaje uruchomiony SpyWindow, czyli złośliwe oprogramowanie, a przestępca przechwytuje wrażliwe dane, może przejąć nasze konto bankowe i wykonywać na nim operacje – nie tylko wypłacić gotówkę, ale nawet zaciągnąć kredyt „jako my”.

Jak nie dać się oszukać?

Należy pamiętać, że istnieje niezliczona ilość metod z którymi możemy się spotkać, ale żeby zadbać o swoje bezpieczeństwo zastosuj kilka prostych zasad:



zainstaluj program antywirusowy na komputerze i smartfonie – taki program wypłacie wiele niebezpiecznych wiadomości, które mogą zainfekować komputer lub telefon



zadbaj o to, aby oprogramowanie było zawsze aktualne - jeśli komputer lub program poprosi o aktualizację, zgódź się – proces zajmie moment, a Ty będziesz chroniony przed nowymi wirusami



weryfikuj nadawcę wiadomości - sprawdź dokładnie adres e-mail, a jeżeli wzbudzi on jakąkolwiek wątpliwość, zadzwoń do instytucji, która się z Tobą kontaktuje – potwierdź czy taki pracownik istnieje, a sprawa faktycznie Cię dotyczy



sprawdź poprawność językową i gramatyczną otrzymanych wiadomości – niebezpieczne e-maile, SMS-y i wiadomości z komunikatorów internetowych zazwyczaj zawierają błędy lub brakuje w nich polskich znaków,



zwracaj szczególną uwagę na wiadomości zachęcające lub nawet nakazujące natychmiastowego podjęcia kolejnych kroków - najczęściej kliknięcia w przestany link, który może przekierowywać do fałszywych stron płatności lub bramek logowania,



nie pobieraj załączników z nieznanych źródeł - otrzymane w nieoczekiwanych wiadomościach załączniki, które zawierają rozszerzenia, czyli końcówki nazw, takie jak: „js”, „vps”, „jse”, „exe”, „scr”, mogą zawierać złośliwe oprogramowanie,



zawsze wpisuj adres strony bezpośrednio w przeglądarce – w fałszywych wiadomościach SMS i e-mailach oszuści wykorzystują tzw. tiny-URL, czyli skrócone adresy stron internetowych, dlatego w przypadku usług kurierskich, zdrowotnych, czy urzędów nigdy nie korzystaj z przestanych linków,



zachowaj anonimowość w sieci - nie ulegaj prośbom o podanie danych takich jak imię, nazwisko, data i miejsce urodzenia, danych do logowania bankowości elektronicznej czy numerów kart,



chron domową sieć wifi silnym hasłem - niezabezpieczona sieć może być wykorzystana przez niepożądane osoby.

Więcej o metodach i sposobach działania cyberprzestępców można dowiedzieć się z poradnika pt.: „Metoda na..., czyli na co powinien uważać w internecie bezpieczny senior”. Publikacja została przygotowana w ramach kampanii „Seniorze - spotkajmy się w sieci”, przygotowanej przez Ministerstwo Cyfryzacji i Państwowy Instytut Badawczy NASK we współpracy z Warszawskim Instytutem Bankowości. Można ją pobrać na stronie gov.pl:

<https://www.gov.pl/attachment/af02d2ad-b1cf-4630-9db-6-b04ad938335e>

Jak bezpiecznie korzystać

z bankowości elektronicznej?

Internet to nie tylko rozrywka, ale i nowoczesne usługi, które rozwijają się bardzo dynamicznie. Banki codziennie dbają o to, aby korzystanie z ich usług było łatwe i przyjemne. Bez wychodzenia z domu, kolejek i podpisywania dokumentów – za sprawą bankowości elektronicznej. Część z Państwa zapewne zastanawia się, czy korzystanie z bankowości elektronicznej jest bezpieczne? Zdecydowanie tak! Wystarczy zachować podstawowe zasady ostrożności:

zainstalować i regularnie aktualizować program antywirusowy – to podstawa bezpieczeństwa w sieci,

ustawić trudne hasło – hasło powinno składać się z wielkich i małych liter, cyfr i znaków specjalnych oraz w żadnym wypadku nie powinno być związane z jakąkolwiek charakterystyczną datą, którą można w łatwy sposób powiązać z konkretnym użytkownikiem internetu (urodziny, imieniny, ślub itd.),

regularnie zmieniać hasło
– co najmniej raz w miesiącu,

nie logować się do różnych serwisów tym samym hasłem – każde konto powinno być zabezpieczone innym hasłem,

weryfikować certyfikat strony – zawsze wpisywać adres bezpośrednio w przeglądarce, w przypadku usług bankowych nigdy nie należy korzystać z przestanych linków.

nie logować się na swoje konto bankowe na nieznanych urządzeniach – na przykład znajdujących się w miejscach publicznych, jak dworce czy kafejki internetowe.

Gdzie szukać dodatkowych informacji

na temat bezpiecznego korzystania z sieci?

Dodatkowe informacje na temat bezpiecznego korzystania z sieci można znaleźć:

na stronie gov.pl – jest to obszerna baza wiedzy dot. bezpieczeństwa w sieci:

[https://www.gov.pl/web/baza-wiedzy/cyberbezpieczenstwo,](https://www.gov.pl/web/baza-wiedzy/cyberbezpieczenstwo)

na stronie cert.pl - gdzie znajdują się poradniki i materiały dot. aktualnych cyberzagrożeń oraz istnieje możliwość zgłoszenia niebezpiecznego incydentu:

<https://www.cert.pl/>,

na stronie dokumentyzastrzezone.pl - skupiającej się na aktualnych informacjach związanych z bezpieczeństwem dokumentów – w tym bankowości internetowej:

<https://dokumentyzastrzezone.pl/category/aktualnosci/>,

na kanale Fundacji Warszawski Instytut Bankowości – udostępniającym filmy edukacyjne, związane między innymi z bezpieczeństwem seniora w sieci:

<https://www.youtube.com/channel/UC0hP7yAJ58bkWJnsnf-hHhw>

3.2

Konsument na zakupach

Jak bezpiecznie korzystać z karty płatniczej?



Karty płatnicze to jeden z wygodniejszych sposobów płatności za zakupy, zarówno w sklepach stacjonarnych, jak i online. Karty wirtualne to wciąż rzadkość, przedpłacone raczej nie są często używane, ale kredytowe i debetowe ma w portfelu praktycznie każdy. W swojej ofercie mają je również wszystkie banki. Karty mają wiele zalet: są wygodne, akceptowane w krajowych i zagranicznych sklepach internetowych, a transakcje są chronione dzięki chargeback - obciążeniu zwrotnemu (o które można wystąpić do banku, kiedy zapłaciliśmy kartą, a sprzedawca nie dostarczył nam towaru lub nie zrealizował opłaconej usługi). Karty debetowe i kredytowe są bezpieczne w użyciu, jeśli użytkownik przechowuje je ostrożnie, ustala dzienne limity transakcji w sklepie i bankomacie oraz pamięta o zasadach bezpieczeństwa. Oto najważniejsze z nich:



nie przekazuj karty ani nie udostępniaj jej numeru obcym osobom,



nie zapisuj kodu PIN na odwrocie ani nie przechowuj go razem z kartą,



kiedy wypłacasz gotówkę z bankomatu lub płacisz nią w sklepie, zasłoń klawiaturę podczas wpisywania kodu PIN,



zwracaj uwagę na to, **czy na terminalu wyświetliła się właściwa kwota,**



ustaw dzienny limit transakcji odpowiadający twoim realnym potrzebom,



nie zostawiaj pokwitowań transakcji, zniszcz je przed wyrzuceniem,



zapisz numer telefonu do banku, w przypadku zgubienia lub kradzieży będziesz mógł niezwłocznie je zastrzec.

Jak robić zakupy w sieci?

Dla ludzi młodych zakupy w sieci są codziennością, ale to właśnie starsze pokolenie może najbardziej na nich skorzystać. Dzięki internetowi seniorzy mogą szybko, łatwo i bez wychodzenia z domu zamówić lub zarezerwować niemal wszystko: ubrania, jedzenie, akcesoria, RTV, książki, bilety do teatru czy nawet wycieczkę. Wiedząc jednak, że osób sprzedających online jest bardzo dużo i część z nich może być nieuczciwa, należy wybierać tylko bezpieczne sklepy i metody płatności. Jak to sprawdzić? Podpowiadamy:



przed zakupem zweryfikuj wiarygodność sprzedawcy – przeczytaj opinie i recenzje, jeżeli dużo z nich jest negatywnych, należy rozważyć rezygnację z zakupu,



sprawdź siedzibę sklepu – na stronie online, w zakładce kontakt, można przeczytać, gdzie znajduje się sklep. Nie zawsze sklepy zagraniczne są niebezpieczne, ale zakupy w nich mogą się wiązać z utrudnionym zwrotem lub koniecznością kontaktu z obcojęzycznym sprzedawcą,

REGULAMIN



przeczytaj regulamin – na stronie sklepu istnieje zakładka dotycząca kosztów i zasad na jakich klient może odstąpić od umowy;



sprawdź, czy adres strony jest zabezpieczony certyfikatem bezpieczeństwa – jeżeli na początku adresu internetowego znajdują się literki: „https://” – jest to bezpieczne połączenie, nie płać sprzedawcy poza platformą zakupową,



wybieraj bezpieczne metody płatności, które są częścią platform zakupowych – są to: płatność za pobraniem, tradycyjny przelew bankowy, e-przelew, wirtualny portfel, płatność kartą, płatność odroczona, płatność PayPal i BLIKIEM,



w razie konieczności zgłoś żądanie chargebacku – jeżeli na wyciągu pojawi się niezidentyfikowana płatność, zakupiony towaru nie został dostarczony lub nastąpiła próba oszustw, istnieje możliwość zgłoszenia takiego incydentu do banku (wystawcy karty) i po przejściu odpowiedniej procedury, zwrotu środków.

Prawa konsumenta

Decydując się na zakupy w sklepach online należy pamiętać o jeszcze jednej, bardzo ważnej kwestii – przysługujących prawach konsumenta. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, przy umowach zawieranych na odległość, czyli przez internet, konsument jest chroniony w szczególny sposób, zarówno przepisami Unii Europejskiej, jak i prawa polskiego.

Z perspektywy kupującego w sieci, jednym z najważniejszych praw jest prawo do jasnej i pełnej informacji. Chroni ono przed celowym wprowadzaniem w błąd, również poprzez nieuczciwe reklamy. Zgodnie z nim, podstawowymi informacjami, do których konsument powinien mieć dostęp jest nazwa i adres przedsiębiorstwa, koszty i formy dostawy, możliwe sposoby płatności, cechy, ceny oraz metody użytkowania towarów i usług. Ponadto konsument kupujący w sieci powinien zostać poinformowany, jak wygląda procedura odstąpienia od umowy i reklamacja.

Prawo odstąpienia od umowy umożliwia zwrot towaru zakupionego przez internet w ciągu 14 dni, bez podawania przyczyny i bez ponoszenia kosztów. Konsument ma obowiązek pisemnie poinformować sklep o odstąpieniu od umowy. Może to zrobić wypełniając formularz udostępniony przez sprzedawcę, wysyłając e-mail lub list polecony. Po poinformowaniu sklepu o decyzji odstąpienia od umowy, klient w ciągu 14 dni powinien nadać zwrotną przesyłkę na adres sklepu. Robiąc zakupy przez internet należy pamiętać, że istnieją pewne wyjątki, w których nie ma możliwości odstąpienia od umowy. Nie dokonamy zwrotu, jeżeli zdecydowaliśmy się na zakup nagrań audio, wizualnych oraz innych zapisanych na nośnikach programów komputerowych.

Nie zwrócimy produktów personalizowanych ani ulegających szybkiemu zepsuciu, tak jak np. żywność. Odstąpienie od umowy nie będzie również możliwe, w przypadku, kiedy świadczenie usługi zostało już rozpoczęte, została zawarta umowa na świadczenie na świadczenie, którego cena uzależnione jest od ruchu cen na rynku finansowym, a także przy umowach na dostarczenie prasy oraz w przypadku usług w zakresie gier i zakładów wzajemnych.

Jeżeli kupiony w internecie towar ma wadę, konsument może zgłosić reklamację towaru. W reklamacji konsument wybiera, czy towar chce naprawić, czy wymienić. Reklamacja może odbywać się na zasadzie rękojmi lub gwarancji, jeżeli została udzielona.

Dodatkowe informacje dotyczące praw konsumenta oraz porady w sprawach prostych, niewymagających analizy dokumentów, można uzyskać kontaktując się z następującymi instytucjami:

Infolinię Konsumentką

pod nr tel.: 801 440 220 oraz 22 290 89 16,

Konsumentkim Centrum E-porad

adres e-mail: porady@dlakonsumetow.pl,

Wojewódzkim Inspektoratem Inspekcji Handlowej

wykaz Inspektoratów dostępny jest pod adresem uokik.gov.pl/wiih.

W przypadku potrzeby skorzystania z bezpłatnej porady prawnej, zorganizowania interwencji u przedsiębiorcy czy pomocy w przygotowaniu pism, takich jak reklamacje, pozwы, czy pisma procesowe, można skorzystać z pomocy miejscowego lub powiatowego rzecznika konsumentów. Wykaz rzeczników dostępny jest na stronie internetowej uokik.gov.pl/rzeczniczy. Ponadto adres do właściwego, ze względu na miejsce zamieszkania, rzecznika można uzyskać dzwoniąc na wspomnianą wcześniej Infolinię Konsumentką.

W przypadku, gdy sklep internetowy odmawia przyjęcia zwrotu, a zakup został dokonany w sklepie zarejestrowanym na terenie Unii Europejskiej, Wielkiej Brytanii, Norwegii lub Islandii można kontaktować się również z Europejskim Centrum Konsumentckim – e-mail: ECCNET-PL@ec.europa.eu lub pod numerem telefonu: **225560600**.

Jak zadbać o dodatkowe

pieniądze na emeryturze?



Emerytura to czas zasłużonego odpoczynku od obowiązków służbowych. Dla części seniorów nie musi ona jednak oznaczać rezygnacji z aktywności zawodowej. Niektórzy wolą wykorzystać swój wolny czas na dodatkowe zajęcia, które przy okazji wesprą domowy budżet. Dlatego, biorąc pod uwagę, że świadczenia wypłacane przez państwo często nie są wysokie, a polskie prawo pozwala na dorabianie na emeryturze, dobrym pomysłem jest podjęcie dodatkowej pracy. Kiedy decyzja, aby dorobić na emeryturze, zostanie już podjęta, kolejnym krokiem jest wybór formy działalności oraz odpowiedniego zajęcia.

Część z osób przebywających na emeryturze może zdecydować się na założenie działalności gospodarczej. Senior, który zdecyduje się na założenie własnej firmy nie podlega już obowiązkowi płacenia składek społecznych – emerytalnej, rentowej i wypadkowej. Może natomiast składkę emerytalną lub rentową opłacać dobrowolnie. Jedyną składką, którą trzeba opłacać prowadząc działalność gospodarczą na emeryturze, jest składka zdrowotna. W szczególnych przypadkach istnieje możliwość skorzystania z ulgi w opłaceniu składki zdrowotnej. Sytuacja taka może mieć miejsce, kiedy świadczenie emerytalne nie będzie przekraczało miesięcznie kwoty minimalnego wynagrodzenia, dodatkowe przychody z działalności nie przekroczą miesięcznie 50 proc. kwoty najniższej emerytury lub podatek opłacany będzie w formie karty podatkowej.

Dla tych z Państwa, którzy nie zdążyli zaoszczędzić w okresie aktywności zawodowej i nie planują założenia własnej działalności, a posiadają własną nieruchomość, ciekawym rozwiązaniem na podreperowanie domowego budżetu może okazać się renta dożywotnia. Rozwiązanie to polega na zamianie nieruchomości na comiesięczną wypłatę. W momencie podpisania umowy zostaje przekazane prawo własności na rzecz instytucji oferującej taki produkt. W zamian, co miesiąc senior otrzymuje na rachunek bankowy określoną kwotę. Korzystać z tych pieniędzy i pozostać we własnym mieszkaniu, można aż do czasu śmierci.

Ale renta dożywotnia to nie jedyny sposób wykorzystania własnej nieruchomości. Dla tych, którzy nie chcą przekazywać prawa własności instytucji finansowej i jednocześnie chcą wykorzystać własne mieszkanie w celach zarobkowych, interesującym rozwiązaniem może być wynajem jednego z pokoi. Dodatkową zaletą współdzielenia mieszkania z lokatorem jest możliwość skorzystania z sporadycznej pomocy oraz towarzystwa.

Emerytura to sporo wolnego czasu, ale i możliwość rozwoju osobistego oraz zaangażowania się w różnego rodzaju akcje społeczne i sąsiedzkie. Dla niektórych takim rozwojem może być rękodzieło, które w ostatnich latach przeżywa prawdziwy renesans. Produkty wykonywane szydełkiem, na drutach lub ręcznie malowane są bardzo chętnie kupowane w internecie i mogą stanowić dodatkowe źródło dochodu.

Na popularności coraz bardziej zyskują również kooperatywy, czyli inicjatywy skupiające grupę osób, najczęściej z lokalnej społeczności. Głównym celem ich działania jest integracja, ale kooperatywy sąsiedzkie mają również swój wymiar finansowy. Opierają się na zasadach zaufania i wzajemności.

W ich ramach organizowane są wspólne obiady, każdy sąsiad gotuje dla pozostałych w wybranym dniu tygodnia, wymiana świadczeń typu „usługa za usługę”, czy duże zakupy, umożliwiające skorzystanie z większych rabatów. Kwestie finansowe mogą, więc pełnić istotną rolę w podejmowaniu decyzji o zaangażowaniu się w inicjatywę zrzeszającą mieszkańców.

Spośród wszystkich zajęć, które mogą przynieść dodatkowe źródło dochodu na emeryturze, warto rozważyć opiekę nad dzieckiem. Obecnie dużo młodych rodziców szybko kończy okres urlopu macierzyńskiego lub ojcowskiego i wraca do pracy. Część z nich, szczególnie w pierwszych 2-3 latach życia dziecka, decyduje się na opiekę niani. Wielu rodziców woli wówczas powierzyć swoje pociechy starszym, doświadczonym życiowo osobom. Jest to szansa, którą warto wykorzystać.

